

Tercet Egzotyczny, Śnieżna kołysanka

Wiatr, zimowy wiatr srebrzysty
Śnieg płatkami wiruje w nim
Wiedz, że płatki te to listy
I że w każdym jest srebrny rym

List do twoich ust i oczu
Wiatr zrymował o zmierzchu tego dnia
Gdy poetą twym się poczuł
A pomogłem mu właśnie ja

Wiatr, zimowy wiatr cię łaknie
I w ramiona wziąć chce choć raz
Wiatr w noc rymy śle ostatnie
Bo i jemu zasnąć już czas

Nic nie powiesz już do rana
Bo zapomnisz o słowie "nie"
Wiatr cię odda mnie, kochana
Co w twym sercu - on lepiej wie

List do twoich ust i oczu
Wiatr zrymuje srebrzyściej pośród dnia
Bo poetą twym się poczuł
A pomogę mu znowu ja

Wiatr, zimowy wiatr cię łaknie
I w ramiona wziąć chce choć raz
Lecz dziś rymy śle ostatnie
Bo i jemu zasnąć już czas